

POSTANOWIENIE

Dnia 17 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Władysław Pawlak

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa A. B.

przeciwko W. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 17 lipca 2019 r.,

zażalenia pozwanego na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 23 stycznia 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do dalszego rozpoznania
i orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Powódka A. B. udzieliła mężowi, pozwanemu W. K., zabezpieczenia kredytu bankowego zaciągniętego przez niego w dniu 6 czerwca 2007 r. w celu kupna i wykończenia dwu mieszkań, ustanawiając na stanowiących jej odrębną własność nieruchomościach hipotekę łączną kaucyjną w wysokości 2 275 150 franków szwajcarskich. Mieszkania miały być nabyte przez strony na współwłasność, jednak powódka odstąpiła od umowy przedwstępnej dotyczącej ich sprzedaży.

W dniu 2 grudnia 2009 r. strony zawarły ugodę, w której pozwany oświadczył m.in., że wyraża nieodwołalną zgodę na zwolnienie z zabezpieczenia hipotecznego zaciągniętego kredytu bankowego, przy czym strony zobowiązały się do niezwłocznego podjęcia działań mających na celu uzyskanie zgody kredytodawcy na zwolnienie zabezpieczeń. W tym celu pozwany miał zaoferować ustanowienie wszelkich zabezpieczeń na jego majątku. W dniu 10 grudnia 2009 r. strony rozwiodły się, a do zniesienia hipoteki kaucyjnej obciążającej nieruchomości powódki nie doszło.

W tej sytuacji powódka wytoczyła przeciwko pozwanemu powództwo o zapłatę kwoty 75 000 zł tytułem zwrotu bezpodstawnie uzyskanych przez niego korzyści uzyskanych w wyniku ustanowienia zabezpieczenia, które – zgodnie z zawartą między stronami ugodą – miało być zniesione. Powódka zastrzegła zarazem, że żądanie obejmuje tylko część jej roszczenia, wynoszącego łącznie kwotę 935 829, 25 zł.

Sąd Okręgowy w W. – wyrokiem z dnia 6 czerwca 2017 r. – powództwo oddalił, uznał bowiem, że roszczenie powódki jest roszczeniem odszkodowawczym mającym źródło w umowie stron, regulującej warunki udzielenie zabezpieczenia, w tym wyrażenie zgody na jego ustanowienie. Po analizie roszczenia oraz jego wariantów Sąd pierwszej instancji stwierdził, że nie doszło do upadku podstawy prawnej roszczenia powódki, zatem o zastosowaniu którejkolwiek z kondykcji przewidzianych w art. 410 k.c. nie może być mowy. Zdaniem Sądu, nie spełniły się także przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia określone w art. 405 k.c.

W wyniku apelacji powódki, zmierzającej do zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa lub do uchylenia tego wyroku z powodu nierozpoznania istoty sprawy i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, Sąd Apelacyjny w (...) stwierdził, że skoro Sąd pierwszej instancji przyjął, iż do żądania powódki nie mają zastosowania art. 405 i 410 k.c., to powinien – uwzględnivszy wskazaną w uzasadnieniu pozwu podstawę faktyczną – poszukiwać jego ewentualnej zasadności w innych przepisach prawa materialnego, a w szczególności w art. 471 k.c. W ocenie Sądu drugiej instancji, źródeł roszczenia powódki należy poszukiwać w niewykonaniu przez pozwanego zawartej przez strony ugody. W związku z tym, stwierdziwszy nierozpoznanie istoty sprawy, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (art. 386 § 4 k.p.c.).

Pozwany zakwestionował w zażaleniu to stanowisko, negując tezę dotyczącą nierozpoznania istoty sprawy i zarzucając w szczególności, że Sąd Apelacyjny wykroczył poza granice apelacji, a także poza granice żądania, co stanowi naruszenie art. 378 § 1 i art. 321 § 1 w związku art. 187 § 1 pkt 2 i art. 386 § 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Użyte w art. 386 § 4 (poprzednio w art. 378 § 2) k.p.c. pojęcie „nierozpoznanie istoty sprawy” zostało objaśnione w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego, a także w piśmiennictwie prawniczym. Najogólniej rzecz ujmując, nierozpoznanie istoty sprawy oznacza zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 895/97, „Biuletyn SN” 1999, nr 2, s. 4, z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2013 r., I CSK 156/13, OSNC-ZD 2014, nr C, poz. 57). Zarazem przyjmuje się, że zakwestionowanie przez sąd drugiej instancji poglądu sądu pierwszej instancji co do podstawy prawnej rozpoznawanego roszczenia nie oznacza, iż nie doszło do rozpoznania istoty sprawy, nawet jeśli ocena roszczenia na właściwej podstawie wymaga uzupełnienia postępowania dowodowego

(np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r., IV CZ 125/16, nie publ., i z dnia 20 grudnia 2017 r., I CZ 135/17, nie publ.).

Należy podkreślić, że w niniejszej sprawie stan faktyczny, a więc podłoże ewentualnych roszczeń powódki zostało ustalone przez Sąd Okręgowy w sposób wyczerpujący; potwierdził to także Sąd Apelacyjny, który nie kwestionując dokonanych ustaleń ani nie korygując ich, wytknął jedynie wadliwość dokonanej subsumcji, a w szczególności ograniczenie się do – eksponowanego przez powódkę – bezpodstawnego wzbogacenia się pozwanego. Akt subsumcji, choć zdaniem Sądu drugiej instancji nieprawidłowy, oznacza, że Sąd Okręgowy odniósł się materialnej podstawy żądań i dokonał jej oceny, a jeżeli była ona błędna, Sąd Apelacyjny powinien ją w ramach swych kompetencji rozpoznawczo-kontrolnych poprawić. Inaczej mówiąc, odmienna ocena prawna dokonana na szczeblu drugiej instancji nie upoważnia do twierdzenia, że istota sprawy nie została w pierwszej instancji rozpoznana, lecz może jedynie wskazywać, iż sprawa została rozpoznana nietrafnie (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2, i z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 401/09, „Izba Cywilna” 2011, nr 5, s. 26, oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2013 r., IV CZ 172/12, „Izba Cywilna” 2014, nr 10, s. 54, i z dnia 19 listopada 2013 r., I PZ 18/13, OSNP 2015, nr 1, poz. 10).

W tym stanie rzeczy, pozostawiwszy na uboczu pozostałe zarzuty zażalenia jako niemające znaczenia dla jego rozpoznania, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.).

